

Sygn. akt I ACa 15/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |  |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Magdalena Pankowicz                                  |
| Sędziowie      | : | SSA Jadwiga Chojnowska<br>SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.) |
| Protokolant    | : | Urszula Westfal  |

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. R. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

**o zadośćuczynienie**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 8 października 2013 r. sygn. akt I C 57/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

Powód M. R. (1) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 90.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2012 roku jako zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią w wypadku drogowym jego ojca K. R., a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 złotych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionował zasadę swojej odpowiedzialności, a niezależnie od tego wysokość żądanego świadczenia, jako zawyżonego.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 594,68 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Suwałkach – kwotę 1750 złotych tytułem opłaty sądowej.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej. W dniu (...) w pobliżu miejscowości M. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym kierujący samochodem osobowym marki L. S. A. P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem osobowym marki F. (...), kierowanym przez K. R. - ojca powoda, który poniósł śmierć na miejscu.

Wyrokiem z dnia 17 września 2004 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku skazał A. P. na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 5 lat oraz orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. W dacie wypadku sprawca szkody – A. P. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w (...) Spółka Akcyjna w W..

(...) Spółka Akcyjna w L. działające w imieniu powoda, pismem z dnia 30 grudnia 2011 roku, zgłosiło stronie pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 45.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jednakże ubezpieczyciel nie wypłacił powodowi z tego tytułu żadnej sumy.

K. R. w chwili śmierci miał 41 lat. Pozostawił po sobie żonę oraz czworo dzieci, w tym M. R. (1). W dniu wypadku powód miał 17 lat i był uczniem technikum, jednakże szkoły nie ukończył.

M. R. (1) łączyły z ojcem silne więzy, przyuczał go do zawodu, wdrażał do pracy, zawsze służył mu pomocą i radą. Przed wypadkiem wspólnie z ojcem naprawiali samochody i motocykle, jeździli na wycieczki oraz sprawowali opiekę nad prababcią powoda. Aktualnie M. R. (1) pracuje w hurtowni ryb i osiąga wynagrodzenie w kwocie 1500 złotych. Po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychologa, ani psychiatry. Mimo upływu czasu nie potrafi pogodzić się z jego śmiercią, cały czas wspomina chwile spędzone z ojcem.

Wypadek, w którym zginął ojciec powoda wydarzył się w dniu (...), przed wejściem w życie art. 446 §4 k.c., który zaczął obowiązywać od 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie tylko do zdarzeń prawnych zaistniałych od dnia wejścia w życie. W ocenie Sądu Okręgowego nie oznacza to jednak, że strona poszkodowana nie może dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed tą datą. W takiej sytuacji podstawą prawną roszczenia jest art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. Sąd podkreślił, że kodeks cywilny w art. 23 nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a jedynie wymienia przykładowe dobra osobiste takie jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje, że do dóbr osobistych należą m.in. prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej, do pamięci o niej, prawo do intymności, prywatności, a nawet więzy bliskości i więzy emocjonalne łączące duchownego z papieżem. W rezultacie nie ma przeszkód, aby do katalogu tego zaliczyć więzi rodzinne, emocjonalne między członkami rodziny, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 Konstytucji). Powołał się na wykładnię dokonaną w orzecznictwie, w którym sądy wyraziły zapatrywanie, że spowodowanie śmierci osoby najbliższej bezprawnymi działaniami stanowi niewątpliwie naruszenie dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej i duchowej z bliskim członkiem rodziny.

W ocenie Sądu, powód wykazał przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie powołanych wyżej przepisów. Między nim a zmarłym istniały silne więzi rodzinne i emocjonalne. Ojciec był dla niego przyjacielem, wspomagał go finansowo, unaoczniał potrzebę zdobycia zawodu, zawsze służył radą, w każdej sytuacji można było na niego liczyć. Powód bezpośrednio przed wypadkiem mieszkał z ojcem i pozostawał z nim w bardzo dobrych stosunkach. Zerwanie tych więzi spowodowało ból, cierpienie, poczucie osamotnienia i krzywdy, co jednoznacznie wynika z zeznań powoda a także opinii biegłej psycholog. Z opinii biegłej wynika, że opisywane reakcje występujące w okresie żałoby nie dawały

podstaw do wnioskowania o trwałym uszczerbku na zdrowiu, jednak doprowadziły do zaniżenia poczucia jego własnej wartości.

Sąd Okręgowy uznał, że kwota 45.000 zł jest odpowiednim zadośćuczynieniem, adekwatnym do rozmiaru i intensywności doznanej straty po śmierci ojca. W pozostałej części Sąd oddalił żądanie powoda, uznając je za wygórowane.

Odsetki ustawowe Sąd ustalił od daty wyrokowania. O kosztach orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia wskazaną w art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania wniósł pozwany. Zarzucił przy tym :

1.naruszenie prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, że powodowi wskutek wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł jego ojciec przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, w sytuacji, gdy przepis ten nie daje podstawy do przyznania tego rodzaju świadczenia, a dodatkowo uznać należy przyznaną z tego tytułu kwotę 45.000 zł za znacznie zawyżoną.

2.sprzecznosc istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczęstronny, a w szczególności :

- pominięcie faktu, że wyrokiem z dnia 22.03.2013 r. (sygn. akt IC 40/11) Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny przyznał siostrze powoda M. R. (2) zadośćuczynienie z tytułu tego samego zdarzenia w wysokości 20.000 zł, tj. w kwocie ponad dwukrotnie niższej niż kwota zasądzona na rzecz powoda;

- pominięcie dowodu z opinii biegłej sądowej K. M. w części wskazującej, że w związku ze śmiercią ojca powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu;

- pominięcie faktu, że powód otrzymał w 2005 r. kwotę 15.000 zł z tytułu stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, które obejmowało nie tylko szkodę majątkową, ale również zrekompensowało poniesioną przez powoda szkodę niemajątkową;

3. naruszenie przepisów postępowania - art. 325 k.p.c. poprzez nie rozstrzygnięcie w wyroku o żądaniu pozwanego w przedmiocie wyodrębnienia w orzeczeniu kosztów zastępstwa procesowego przyznanego pozwanemu, pomimo złożonego w odpowiedzi na pozew wniosku o ich wyszczególnienie.

W związku z powyższym, pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Wbrew zarzutom pozwanego, w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do przyjęcia jego odpowiedzialności za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia(...), w którym śmierć poniósł ojciec powoda – K. R..

W przedmiotowej sprawie powód swoje roszczenia o zadośćuczynienie wywodził z faktu śmierci osoby bliskiej. Wobec tego, że wypadek w którym zginął ojciec powoda miał miejsce (...) w sprawie nie znajdował zastosowania

art. 446 § 4 k.c. przewidujący możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma zastosowania do krzywd powstałych przed 3 sierpnia 2008 roku. Nie oznacza to jednakże, iż brak było podstawy prawnej do dochodzenia przez powoda zadośćuczynienia za cierpienia doznane wskutek śmierci ojca. Roszczenie powoda należało rozpatrywać przez pryzmat art. 448 w zw. z art. 24 k.c., tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji.

W orzecznictwie ukształtowany jest bowiem pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. są objęte wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Dlatego też, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej powołanej uchwale, nie ma przeszkód, aby do katalogu dóbr osobistych zaliczyć więzi rodzinne. Wiąż emocjonalna między członkami rodziny pozostaje więc pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Mając powyższe na względzie należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że spowodowanie śmierci K. R. naruszyło dobro osobiste powoda w postaci łączącej go z ojcem więzi rodzinnej, a to stanowiło o zasadności jego roszczeń o zadośćuczynienie.

Wykładnia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 392 ze zm.), jakiej dokonuje strona pozwana w apelacji jest nieuprawniona. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta, ale także taka, która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego. Wbrew wąskiej wykładni wskazanej wyżej normy, jaką prezentuje w apelacji ubezpieczyciel, należy ją wyklądać szeroko, co ma także i tę konsekwencję, że obejmuje ona odpowiedzialność strony pozwanej za szkody niemajątkowe podmiotów tylko pośrednio poszkodowanych konsekwencjami czynu, za który odpowiada gwarancyjnie ubezpieczyciel. Skoro na gruncie art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Na tym polega bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej. Przepisy tej ustawy nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne, a zarówno w art. 34 ustawy, jak i pozostałych przepisach ustawy jest go brak (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, MP (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012 roku, I ACa 1148/12, Lex nr 1246690, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, I ACa 739/12, Lex nr 1223205).

Reasumując, chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego sformułowane w punkcie 1 apelacji pozwanego.

Niezasadnie też strona pozwana zarzuca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie art. 233 k.p.c. apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu pierwszej instancji i prezentowania poglądu, iż powodowi przyznano zadośćuczynienie w zawyżonej kwocie.

Nie jest zatem słuszne twierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji, jakoby powód otrzymał odpowiednią kompensatę w związku z cierpieniami moralnymi, jakich doznał w wyniku śmierci ojca, wskutek wypłaty przez ubezpieczyciela w 2005 roku stosownego odszkodowania. Wówczas na jego rzecz została przyznana kwota 15.000 złotych z racji pogorszenia jego sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10 (LEX nr 785681), co do zasady jest możliwe zasądzenie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, niezależnie od odszkodowania zasądzonego na podstawie art. 446 § 1, 2 i 3 k.c. Roszczenia wywiedzione na podstawie tych ostatnich przepisów rekompensują odmienne rodzaje uszczerbku wywołanego zdarzeniem, jakim jest śmierć członka najbliższej rodziny. Dobrem osobistym podlegającym samoistnej ochronie na gruncie art. 448 k.c. są wartości niemajątkowe: prawo do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne, w tym prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie.

Art. 446 § 3 k.c. według przeważającego stanowiska judykatury, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (por. w. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku i cytowane tam wyroki z 5 stycznia 1967 roku, I PR 424/67, nie publ.; z 27 listopada 1974 roku, II CR 658/74, nie publ.; z 30 listopada 1977 roku, IV CR 458/77, nie publ.; z 15 października 2002 roku II CKN 985/00, nie publ.; z 25 lutego 2004 roku, II CK 17/03, nie publ.; z 30 czerwca 2004 roku, IV CK 445/03, nie publ.; z 9 marca 2007 roku, V CSK 459/06, nie publ.; z 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 544/07, nie publ. oraz z 30 marca 2009 roku, V CSK 250/09, nie publ.). Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zmierza do zaspokojenia wyłącznie szkody niemajątkowej i jako takie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c. Z tej przyczyny uwzględnienie przy zasądzeniu zadośćuczynienia kwot wcześniej wypłaconych tytułem szkody majątkowej byłoby nieusprawiedliwione.

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, ale wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok SN z dnia 30.01.2004 roku I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 roku, IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, aby zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota była znacznie zawyżona. Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią ojca jest obiektywnie dotkliwa. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości, iż powód był związany emocjonalnie z ojcem. K. R. przyuczał syna do zawodu, wspólnie naprawiali samochody, motocykle, razem wyjeżdżali na wycieczki, opiekowali się prababcią powoda. Więzy łączące powoda z ojcem były bardzo silne. Również przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej dowód z opinii RODK, sporządzonej w sprawie o rozwód rodziców powoda w 2000 roku, zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym na okoliczność więzi pomiędzy synem a zmarłym ojcem nie prowadził do odmiennych wniosków. Wprost przeciwnie - potwierdził jedynie, że małoletni M. pozostawał z ojcem w bardzo bliskich, zażyłych relacjach (k. 135-140). Bezspornie na skutek feralnego wypadku M. R. (1) w wieku 17 lat utracił ojca – jedną z dwóch najbliższych i najważniejszych dla niego osób. Śmierć ojca wywołała u niesamodzielnego wtedy jeszcze powoda ujemne przeżycia w postaci smutku, przygnębienia, frustracji. Z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, jak też z zeznań samego powoda wynika, że wskutek śmierci ojca przeżywał on różne stany emocjonalne w postaci zniechęcenia, smutku, przygnębienia i osłabienia energii życiowej, miał poczucie bezsensu życia, zaniedbał naukę. Bez wątpienia cierpienia powoda były silne i nie można ich deprecjonować z tego względu, iż nie spowodowały one konieczności leczenia bądź też nie wywołały trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wszak rozstrój zdrowia nie jest przesłanką zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c.

Zwrócić przy tym należy uwagę na oczywistą nieprzeliczalność krzywdy odczuwanej przy utracie osoby najbliższej, a w szczególności rodzica przez dziecko, na jakiegokolwiek środki pieniężne. Przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia oznacza zatem przyznanie takiej kwoty, która rozsądnie oceniana da się określić jako godziwa w realiach danej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przy tym kwoty tej nie należy w prosty sposób odnosić do kwot uznanych za odpowiednie w innych przypadkach, w których otrzymali zadośćuczynienie poszkodowani śmiercią najbliższych. Oczywiście nieskuteczny okazał się zatem podnoszony w apelacji argument dotyczący wysokości zadośćuczynienia przyznanego siostrze powoda, w innej toczącej się z jej udziałem sprawie. Podkreślić należy, że każdy przypadek podlega indywidualnemu badaniu i za niedopuszczalne uproszczenie uznać należy czynienie swoistego taryfikatora z kwot przyznawanych w poszczególnych sytuacjach tytułem zadośćuczynienia. Wysokość zadośćuczynienia, które sąd może przyznać ma być adekwatna do zakresu doznanych cierpień i odpowiadać przesłankom z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Naruszenie silnych więzi rodzinnych zasługiwało na ochronę poprzez przyznanie na rzecz powoda kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Nie można również podzielić zarzutu naruszenia art. 325 k.p.c. Wbrew odmiennemu pogładowi apelującego, sentencja wyroku zawiera wszystkie wymienione w tym przepisie elementy, a przede wszystkim rozstrzygnięcie istoty sprawy, jak też rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny przy zastosowaniu art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

O kosztach procesu należnych powodowi za drugą instancję, na które złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone w kwocie minimalnej 1.800 zł – na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 490) – Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.